15028

kat.komp.

III



Mag. St. Dr.

I/58

GŁOS

XIĘCIA ANTONIEGO STANISŁAWA SWIATOPEŁKA

CZETWERTYNSKIEGO

Posła Woiewodztwa Bracławskiego Miany na ostatniey limicie z Delegacyi przypadaiącey pod czas Seymu dnia 27. Marca 1775 Roku.



KROLU NAYIASNIEYSZY. PANIE MOY MIŁOSCIWY!

Prześwietne Zgromadzone Rzepltey Stany. Nasi Wielce Mościwi Panowie Bracia.

NAstąpić maiący w dwoletnim ciągu czasu ustaw Naszych koniec, odkryie sposob myślenia y postępku Naszego, da poznać skutki dobrego Obywatelstwa.

W czymże czynność dzisieyszych obrad zdała się uiszczać? alboż Prawa naykardynalnieysze, zaprzysiężone dotrzymane zostały? alboż istota przysięgi w swoiey treści dopełniona? quid quid nocivi scivero avertam; alboż ogniwo społeczeństwa iuż nie na zawsze stargane przez przemoc wzmogłego pierwszeństwa? alboż Prawo wolnego Narodu nie w każdym wyrobku prywaty y partykularności, iest z swoiey osłabione mocy? alboż nierzeczywiście y widocznie przemieniona forma wolnego Rządu w arbitralny y despotyczny? alboż sprawiedliwość niezmieniona w moco-wolne zażycie? Te są to Prawa, ktore w sobie oznaczaią wymus pluralitare ustanowiony. Ale KROLU Nayiaś: czyim było przewinieniem? zapewne przezorności W. K. Mci potomność zapewniać będzie, że umysł Jego dążył ku uszczęśliwieniu powszechnym, zaswiadczyć będą musieli y są winni przed Narodem Ci, zrzucaiąc z siebie tę potwarz, ktorą pozostali w domach Obywatele kładą, winnemi w dzisieysze obrady wchodzących czyniąc, są bowiem publiczne zaskarżenia! są powszechne odgłosy, ktore Nas niektorych w oczach wszystkich usprawiedliwiać będą musieli. Nie tayny sposob myślenia iuż iest podobno każdemu wiadomy, że znaleźli się tych czasow Obywatele, ktorzy bronić y obstawać przy Prawach znali swoią powinność, że wysłuchani tyle razy nie zostali, gwałtowney przemocy skutek z Osob Narodowych tę ściągnął na siebie winę.

A gdy w czas poźny za ślad obrony Naszey, nic więcey nie zostaie, iak zapewniać Narod, Europę, y potomność o gwałtownym przez trzy sprzymierzone Mocarstwa postępku, ktore, że Nas wyzuły z Prowincyi bez woyny, przymusiły do uczynienia sobie Traktatu przez Prawa, moc panuiącey Wiary osłabili przez wpuszczenie Dyssydentow do tylu Magistratur, wymusem y gwałtem per Ultimata podanym, ten krok Bogu y ludziom wiadomy, że przemoc nie dopuściła bronić się od takowego narzutu, iednakowo, iako tyle zaświadczeń było y w czasie, tak te teraz ponawiaiąc, zaświadczam się quam solennissime.

Ale KROLU Nayiaś: stawaiąc w przytomności W. K. Mci staiemy podobno iuż raz ostatni, iako Prawodawcy, staiemy iuż nie iak Obywatele wolnego Narodu, bo iako niewolnicy składamy ustaw Naszych dzieło nie napisane, ani ugodzone w większey podobno części przez Nas, tylko gwałtem y przemocą kilkoraką wymuszone po Nas, znałeś W. K. Mć co przemoc Zagranicznych Potencyi zadyktowała, czyniąc zupełną Reformę Rządu, znałeś mowię, że ta procz pięciu punktow Kardynalnych, ktore odmianie żadney podlegać nie maią, dozwoliła te nam zupełnie stanowić podług wiadomości Kraiowey, ale wiesz W. K. Mość, co te oznaczaią w sobie teraz, oto nieszczęśliwy stan pozostałego Krolestwa przez odmianę tak wielką. Niemasz bowiem żadnego Prawa, ktoreby przeistoczone nie było, niemasz żadney Magistratury, ktoreyby władzy od tylu wiekow powierzoney nie uięto, zamknięto to wszystko zostało w iednym sposobie myślenia przez oznaczaiące y ustanowione dziś Consilium Permanens, ktore to wszystko dziś dopełniać ma przez arbitralność, co przed tym wszystkie Magistratury winne były przez Prawo.

Ale łatwo każden poznać może, że to wszystko uknowane zostało między temi, ktorzy chcieli zgnębić moc Kraiową, wszak oddaleni ci wszyscy, ktorzy zaradzać tyle wiekow o dobru Oyczyzny zdali się, wszak nowo przybyli tę ułożyli plantę, czyniąc winnemi dawniey zaradzaiących, czerniąc postępki, ktore przecież nie były, y nie są tak szkodliwe Oyczyznie, iak dziś nam doznawać przychodzi; oto własna Nasza przemoc uszczę-

uſzczęśliwiaiąca partykularność oſobiſtą wyzuła Nas z Praw dobrych, podległemi uczyniwſzy takowey woli, nie zoſtawiwſzy więcey śladu, żeśmy iako Polacy y Obywatele takowe dla Nas piſali Prawa.

Ale że czynności dziſieyſzych my iedni tylko ieſteśmy, ktorzy piaſtować takową cechę winni ieſteśmy, czegoż ſię ſpodziewać mamy? ſwoy powrot wrociwſzy między grono Obywatelow.

Ze bowiem uſprawiedliwiać ſię przynależy teraz y w czas pozny każdemu maiącemu nazwiſko wolności wynurzenia zdania ſwego, przez ktore użytecznym ſtawać ſię był powinien właſney Oyczyznie, nie ma y nikt mieć nie będzie, takowey obrony za ſobą, ktoraby go nieobwiniała.

Wniyście początkowe do tych robot, iuż Nas zapewne wſzyſtkich może że zaſkarża, gdy iednak los każdego umieścił, zważaiąc zewſząd ſtan nieſzczęśliwy tego Kroleſtwa, mieć był winien każdy powinność Obywatelſką, uiſzczać ſię z tey dopełniaiąc obowiązek; nie żal mi, żem ſię odważył dopełniać powinność Obywatela, nie odpowiem nigdzie y przed nikim, bom dopełnił, odkryłem grzechy, broniłem Praw y obſtawałem przy tych; wynurzyłem y okazałem całey Europie, całemu Narodowi; kto ieſt tych winowaycą.

Zaświadczy mnie więcey kilkadzieſiąt in publicum wydanych Głoſow; zaświadczą ledwo niecodzienne w Protokułach wyrazy. Zaświadczą przytomni, z ktoremi umieſzczony zoſtałem, żem był ofiarą inwidyi. Zaświadczy nakoniec ſtan moy, w ktorym ieſtem, żem ulegać nie umiał, a prawdę poczytano za złość; zaświadczy tyle publicznych proteſtacyi, iuż to w przytomności W. K. Mci y zgromadzonych Rzpltey Stanow, iuż to po kilkakrotnie na Delegacyi.

KROLU Nayiaśn: Prześwietne Rzpltey Stany, kończą ſię rzeczy, kończmy wſzyſcy utracaiąc tę moc, ktorąśmy mieli powierzoną ku uſzczęśliwieniu Oyczyzny, od Naſzey zależało woli, tey używać iak chcieć, iuż zdania Naſze więcey nie ſą, y być nie powinny potrzebne; bo tego nie zmażemy, cośmy uſtanowili; że złe, ſami znamy, że dobroci w ſobie nie znayduią, tego doznawać będziemy zarowno.

Coż zatym za powod obrony nam zoſtanie? ieżeli narzekać na przemoc Zagranicznych Potencyi, ſam gwałt poſtępku daie poznawać wſzyſtkim: co do odięcia Prowincyi, co do wymuſzonych Traktatow, co do umieſzczenia Dyſſydentow, co do Traktatu Commercii, y Articulorum Seperatorum. Co do Reformy rządu, odmianę iednak ſtanowienia Praw, oddawſzy woli Naſzey. Do W. K. Mci Ja ſię odwoływam, kto miał moc tych ſtanowienia na Delegacyi, w czyiey mocy pluralitas, ktora od kilku Oſob tylko zależała, tą dyſponować? Było narzekaniem powſzechnym w odięciu ſzafunku Prerogatyw naypierwſzemu Stanowi W. K. Mci; było publicznym odgłoſem, że przemoc Zagraniczna narzutem ſtanowi y daie nam Prawa; Było haſſo pociſkow, po całey rzucone Europie, że zgwałcone Prawa Narodowe, odebrany ſpoſob wolnego zaradzenia, y te to zaświadczenia uſprawiedliwiać miały, przed potomnością; czyſte myśli Naſze, że nie dążą tylko ku uſzczęśliwieniu, te to ſpoſobić miały czułość Obywatela Praw Narodowych, że ſtawać ſię ofiarą obrony dla ſwoiey Oyczyzny winien ieſt w każdym czaſie, ale iaka odmiana przeiſtoczyła to wſzyſtko. Z zadumieniem umyſł doznał ludzki! z żalem uczuło Serce Obywatelſkie! że w czaſie nieſzczęśliwym obmyślona nagroda przez wymus niby Prawa tyle ſprawi, że uſprawiedliwiać ſię tego oświeconego wieku nigdy nie będzie można przed temi, ktorzy czy potwarz rzucać, czy prawdę mowić, zdaią ſię że winnych znayduią w Narodzie; nie maſz y nie ſłychać ofiary za Wiarę, nie maſz za Prawa Narodowe, nieſłychać było za wolność, obumarłe y przyćmione kilku broniących tylko dały ſię ſłyszeć głoſy, ale moc wymogła, ſtłumiła naciſkiem poparcia większości zdań, w zezwoleniu na to wſzyſtko, co ſię iey zdało, przeważaiąc partykularność oſobiſtą nad powſzechną.

Dowie ſię łatwo każdy, gdy uſłyſzy dwoletnie Prac Naſzych układy, ſtrzyma ſię myślą, dla kogo pozna, czy ſprawiedliwość była powodem ſtanowienia tych, ale to wſzyſtko pluralitate ſtwierdzone zoſtało. Jakom ſię zaświadczał po kilkakrotnie, przeciwko przemocney pluralitati, tak te ponawiaiąc zaświadczam ſię przeciwko tym, ktorzy na zgwałcenie Prawa wyraźnego raz uſtanowionego ważyli ſię tę popierać. Daie to mnie pochop explikowania ſię, co iuż z oſtatniey Limity na Delegacyi dokonane zoſtało. Opiewa w ſobie wyraźnie Conſilium Permanens, za Prawo dla Nas uſtanowione, pluralitate udecydowane, że do wſzyſtkich Magiſtratur Oſoby pluralitate votorum na Seymie per tacita vota obierane być miały, inaczey żądanie było ſzukaiąc w tym Naſzey odmiany takowego Prawa, ktore naſtąpić mogłoby unanimitate tylko, kto zna Prawo, y ieſt pod Prawem.

Wſzak te wyraźnie oznacza w ſobie, że Oppoſitio unius circa legem latam ſufficit, był zatym Proiekt podany do odmiany, niedopuſzczona, choć

w tak

w tak ważney materyi była z Prawa pozwolona deliberacya przez doprafzaiącego się Posła, JW. Łęczyckiego Jerzmanowskiego, nie wysłuchane były oppozycye solenne dwoch Narodowych Ministrow, JO. Xcia Marszałka W. Kor. y JW. Borcha Podkanc. Kor. Dopuszczona nad Prawo y sprawiedliwość, gwałtowna y przemocna pluralitas, niezważane zdania in hac pluralitate, iako to JW. Biskupa Łuckiego, JW. Woiewody Nowogr: JW. Chreptowicza Podkancl. Lit. ktorzy oświadczyli byli propozycyą y turnum bezprawne. Są to postępki nasze w ustanowieniu teraźnieyszym Prawa. Pozwol Krolu Nayiaśn. pozwolcie Prześw. Stany, niech wezwę za świadkow tu przytomnych Obywatelow, znaiąc ich znaiomość wydostarczaiącą wiadomości Prawa, chcemy się w liczbie kilku naydostateczniey usprawiedliwiać przed Bogiem, światem, ludźmi y Potomnością, żeśmy czynili, ile głos wolny dozwalał, żeśmy obstawali, ile Prawo nam służące było na obronę, a iako tamtego zdania byłem, że ten bezprawny krok iest nas wyzuwaiący z prerogatyw wolności, iest naprzeciwko dawnym, y teraz nowo ustanowionemu Prawu, iako się tam zaświadczałem w pokilka razy mianych głosach, tak tu się nayosobniey zaświadczam: Zebym zaś nawet myślą nie dał nikomu grzeszyć, że może mowię z tych powodow y obstawam, abym ktorey Magistratury mieysce osiadał, byłem zapewniony pokilkakrotnie, alem zawsze dopełniał moią powinność bez żadney subordynacyi, nie chcę niczym być więcey y nie pragnę, iak dobrym Obywatelem, nie chcę być wykonywaczem tych Praw, ktore przemoc do upodobania dla siebie napisała, nie pragnę korzyści z wyznaczoney kilkunastu tysięcy pensyi, ktora uciążywszy przez nałożony podatek całe Krolestwo, nie każe spodziewać się uszczęśliwienia. Cnota nadgrodą iest y będzie dla mnie dostateczną na zawsze, poki żyć y przebywać w tym Narodzie będę.

A zatym niech wynurzenie tu publicznie zdania mego nikogo nie uraża, nie tą bowiem myślą, ktoraby miała naprzeciw mnie zaszczepiać niechęć, pomnażać złość, wynaydować sposob zemsty, wszak gdy mowię na obronę Narodu, za całość iego, coż za ślad zostałby potomności, milczeniem ten rzeczywisty pokrywać wyraz; bydź to może, że ten iest ieden y ostatni moment, w ktorym wolno mowić, a za coż z niego nie korzystać, sami bowiem wewnętrznie uczuymy zgubę naszą, ieżeli Obywatelskie umysły na odmianę y stłumienie tych wszystkich ustaw nie sprzysięgą się, wezwaliśmy bowiem y uprosili, aby te wszystkie czynności, żadnych nie excypuiąc, zagwarantowane zostały przez Rossyą, znać, że nam ieszcze nie był dostateczny przypadek wynikły przez rewolucyą, ktora w Kraiu chciawszy się z pod takowey wybić Gwarancyi, życiem samym bronić usiłowała, wszak hasło za Wiarę y Wolność, było to początkowe dzieło Konfederacyi Barskiey, wszak pełne po Kraiu mogił wysypy, były to ofiary za Prawa zgwałcone, wszak do dziś dnia nie znayduią się w swoim siedlisku Polacy y Obywatele, drudzy choć przytomni, w nic nie wchodzący, nie sąż to prawdziwe sposoby myślenia skutkiem okazane, że są ieszcze Polacy, ktorzy krwi kroplę nie żałuią za własną Oyczyznę. Istota bowiem spraw naszych odkryć musi, gdy ta od woli naszey zależała w przyięciu, zapowiedział bowiem Minister Rossyi, że gwarantuie to wszystko, cokolwiek Ultimata podane wymagaią, że są złożone u JW. Kanclerza Koron: zaświadczą y przed Narodem, y potomnością, ale nigdy nie wymuszał, aby wszystko, iak iest udziałane, zgwarantowane zostało, co na to rzeknie Narod? co Postronni? co Potomność? że Delegaci niesprawiedliwością y dobrym tych napisaniem chcą zaświadczać, lecz mocą Gwarancyi Zagraniczney utrzymywać usiłuią, pluralitas zdań na to nastąpiła, a zaczym ta zostaie na zawsze winną, gdy nie podług przeświadczenia, tylko dla ubespieczenia wyrobkow pozor maiących prawa, na to zezwoliła, stłumiwszy moc Narodu.

Czuły zastanawiay się Narodzie, dobrze Obywatelu myślący przenikay, że z twego szeregu, twoia cię własna moc zgnębiła, zniewoliła, y na zawsze zsłabiła; nie masz, y nie zostanie iuż więcey śladu, żeśmy byli Polacy, ale iako y tam myśl moia nie wiązała się do zezwolenia na Gwarancyą, iako y tam były oppozycye przez Ministra Narodowego Xcia Marszałka W. K. y kilku Senatorow, iako y ex Equestri Ordine w liczbie wszystkich dziewięciu, tak dla śladu potomności niech ci zostaną, ktorzy bronić usiłowali, tam były zaświadczenia, w przytomności W. K. Mci y Zgromadzonych Stanow te ponawiam.

Masz cały Narodzie zbior krotki Ustaw naszych, masz tego dostateczne wyłuszczenie, masz Radę Nieustaiącą, iaką ta moc będzie miała y iakie skutki z siebie wydawać, rostropność własna niech cię oświeca, masz Sądy Seymowe ustawiczne, ktore Crimina Statûs rozstrząsać maią, masz oznaczony Podatek, ktoren cię z ostatniego wyciskać będzie, masz obiecanego Woyska trzydzieści tysięcy, ktoreby po tobie przez gwałt wy-

musiło,

muſiło, maſz Prawo wolności nadane, oſadzenie wſzyſtkich Magiſtratur, że te od woli iednego zależeć maią, co tylo wiekow y tylo Prawami zabroniono było, utrzymuiąc w ſwoim ſtanie Rząd wolny, niedependuiący y nie arbitralny. Maſz Prawa do exekucyi przez gwałt y przemoc Narodową napiſane, utraciłeś iuż ſwoy maiątek, y wyzułeś ſię z niego, iuż to przez oddanie tylo na użytek partykularny Staroſtw, ktorych wartość w kupieniu nawet tylo Prawami zabroniona była.

Ta ieſt oſnowa dobroci tego, cośmy tak długi czas o niey zaradzali. Koniec y początek głoſu mego nie innym zawſze ieſt wymiarem, iak Tron wielbiąc Maieſtatu, dopełniać powinność Obywatela; zanoſzę do Tronu W. K. MCI prozby, ktore podobno cały Narod zanoſi y czyni, będąc w uciążeniu od Woyſk zagranicznych, iuż lat kilka w Kraiu przebywaiących. Zanoſzą oſobliwie te Wdztwa, ktore teraz niezmiernie uciążone ſą przez teraźnieyſzą tam konſyſtencyą, iako to: Wołyńſkie, Kiowſkie, Podolſkie, Bracławſkie, wſzak gdy oznaczone ſą przez wymus Prawa Podatki, wſzak gdy pociągnione do koekwacyi nie proporcyonalney, niech znaydą litość, zkąd bowiem oddadzą, ieźli przebywać zagraniczny żołnierz będzie na żołdzie tych Woiewodztw bez płacy.

A zaczym niech Miniſterium Narodowe ma zlecenie od W. K. Mci ktoreby w tym przeciągu traktowało z Miniſtrem Roſſyiſkim.

Ze bowiem zawſze winien ieſt każdy z ſiebie przykład dawać, ta ſława ieſt iedyna y wieczna w potomności, nie prożney ſzukam chwały dla mnie tam, gdzie przezornością obdarzony znam być Maieſtat w oczach tych, gdzie mi należy uznawać przytomność Narodu całego, nie chcę zoſtawić y śladu, żem mowiąc naprzeciwko tym wſzyſtkim w takowym czaſie uſtawom nie dopełniał w iſtocie, znam winny ſzacunek Prawa, ktore dopełniać, a nie gwałcić winien ieſt każdy, byłbym zapewne za złego poczytany w każdego wewnętrznym przeświadczeniu, gdybym tego nie użył z powodow Obywatelſtwa czynić z ſiebie ofiarę, nie mam inney nad tę, iak nie chcieć bydź w tym ſpołeczeńſtwie, ktore czernić y ochydzać zawſze nas będzie, żeśmy ſię odważyli pod tytułem dla ſiebie napiſanym Prawa, *Nadgroda Zaſłużonym*, wſzyſtkie pozoſtałe Krolewſzczyzny, Staroſtwa na użytek ſwoy obrocić, iuż to iedne ſpoſobem przedaży, inne ſpoſobem expektatyw, ktore nawet Panuiącym per Pacta Conventa zabronione, y przez tych zaprzyſiężone Narodowi zoſtały, ale ktoraż moc to rozwiązać mogła, ktore Prawo dopuſzcza? iuż to nakoniec Jure Emphyteuſis na lat 50. *chociaż dwa razy ieſt Prawo naprzeciw nas*, od nas ſamych napiſano, raz in Conſilio Permanenti, że *in melius obrocone bydź miały*, drugi raz oſobnym Proiektem, że po śmierci teraźnieyſzych Poſſeſſorow plus offerenti rozprzedane będą Jure Emphyteuſis, był to oczywiſty wyraz Prawa, ktorego iużeśmy nie mieli mocy rezolwować, zbudował mnie Xże Woiewoda Gnieźnieńſki, gdy w ofiarowaniu Staroſtwa Odolanowſkiego czynił rekurs do obſtaiącego przy Prawie Xięcia Marſzałka W. Kor. y gdy nieodſtępnego w zdaniu iego zaſtał, dał poznać bydź oczywiſtym bezprawiem.

Znam ia ſzacunek winny oppozycyi tegoż godnego Miniſtra przy Prawie, ktoren po kilkokrotnie ponawiał y obſtawał przy tey, wſzak ſię w głoſach iego doczytuię in Actis złożonych.

Nayiaśnieyſzy KROLU, Prześwietne Stany, to, com mowił, wſzyſtko ieſt naprzeciw mnie, bo liczba mnie mieści między temi, żem przyiął na Delegacyi, nigdy tą myślą, abym przy tym ſię utrzymał, z tych powodow uczyniłem, że mogę śmiele y beſpiecznie złożyć, oddać to, co iuż mam zapewnionego dla mnie przez Prawo, Stan moy oſobiſty y Familii moiey w upadku dość znacznym będącey, ktoren podobno y gorſzy, y bezwzględnieyſzy nigdzie y w żadnym Kraiu znaydować ſię nie może, nic zaſtanowi mnie w niczym, miło mi będzie y w Narodzie, y w każdym ſpołeczeńſtwie dobrego Obywatelſtwa, żem nie chciał awantażować z upadku Rzpltey, żem ſię nawet wyzuł z tego, co mogło mieć cień za ſobą Prawa, umieſzczony ad Emphyteuſim Staroſtwa Ułanowſkiego odſtępuię, y zrzekam ſię in Facie Maieſtatu W. K. Mci, w przytomności Zgromadzonych Rzpltey Stanow, w obecności nakoniec tych, ktorzy umieć będą ſzacować cnotę, zrzekam ſię, tu chcę bydź przykładem choć w tym, wzywam kto Obywatel do tey ofiary, choć nie naywiękſzey dla Dobra Oyczyzny, a gdym tu wynurzył żądanie moie, y to nawet in Actis złożyć oświadczam ſię, proſzę Xcia Marſzałka Konfederacyi Koronney, aby mnie w tym regeſtrze nie umieſzczał.

Jeżeli albowiem kto ſię takowy znaydzie, ktoren y z naylepſzego poſtępku zechce czernić, inſzy wewnętrznie mianuiąc ſpoſob myślenia, niech więcey nic nie czyni, iak to, do czego ieſt wezwany, a iako Człowieka powierzchowność uſprawiedliwić muſi.


Biblioteka Jagiellońska
stdr0022295